

Dariusz Iwański

Motyw Angelus Interpres w Księdze Tobiasza

Collectanea Theologica 79/4, 59-71

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DARIUSZ IWAŃSKI, TORUŃ

MOTYW *ANGELUS INTERPRES* W KSIĘDZE TOBIASZA

Egzegeta może odwoływać się do różnych metod interpretacyjnych, które pozwolą wydobyć głębię treści z pism natchnionych. Zawsze jednak staje on wobec słowa pisanego, czyli literatury. Dzieła literackie zawierają różne charakterystyczne środki wyrazu. Jednym z tych środków jest motyw literacki – czyli swoisty schemat tematyczny, który został utrwalony w tradycji kulturowej, a później powraca w dziełach literackich różnych epok¹.

W Księdze Tobita również występują motywy literackie, z których najbardziej wyrazisty wydaje się motyw Anioła Interpretatora – *Angelus Interpres*. W tej roli występuje oczywiście anioł Rafał – Azariasz, który towarzyszy młodemu Tobiaszowi w podróży do Medii celem odebrania pieniędzy, które wcześniej jego ojciec zdeponował u pewnego zanego krewnego. Użycie motywu *Angelus Interpres* stanowi swego rodzaju zabieg literacki, który pomaga autorowi wyartykułować pewne prawdy teologiczne. Jednocześnie jest jakby niemyym świadectwem tego, że księga ma charakter eklektyczny, gdzie autor dość świadomie korzysta z wielu tradycji literackich i teologicznych².

¹ Por. motyw w: M. S z y m c z a k (red.), *Słownik Języka Polskiego*, t. II, Warszawa 1988, s. 219.

² W. S o l l, *Misfortune and Exile in Tobit: The Juncture of a Fairy Tale Source and Deuteronomic Theology*, CBQ 51(1989)2, s. 209-231: „Tobit also displays features of later sacred writings, such as diaspora novellas (compare Tob 1:10-14 with other stories where a successful exilic *modus vivendi* is combined with scrupulous adherence to the law) and even apocalyptic literature (see n. 23). Nor should one forget the nonbiblical but clearly relevant book of Ahiqar”; G.W.E. N i c k e l s b u r g, *Jewish Literature between the Bible and the Mishnah. A Historical and Literary Introduction*, Minneapolis 2005², s. 34: „The folktale core of the story, however, has been embellished through the incorporation of motifs, forms and formulas typical of biblical Deuteronomic theology and biblical and postbiblical Jewish sapiential and apocalyptic literature”; T. N o v i c k, *Biblicized Narrative: On Tobit and Genesis 22*, JBL 126(2007)4, s. 755-764: „The book of Tobit is dense with biblical allusions, particularly to the books of Genesis and Job (the latter, according to a Jewish tradition to which the pattern of allusion in the book of Tobit may itself attest, is also set in the patriarchal period)”.

Motyw *Angelus Interpres* – tło biblijne i pozabiblijne

Gdy chodzi o Biblię Hebrajską, to motyw *Angelus Interpres* staje się dominujący w późniejszej literaturze prorockiej. Chodzi tu głównie o najpóźniejsze części Ksiąg Ezechiela, Zachariasza i Daniela. Wystarczy przywołać przykład Księgi Ezechiela, gdzie przez pierwszych trzydzieści dziewięć rozdziałów Duch inspiruje i prowadzi proroka (por. np.: 2,2; 3,12-14, 24; 8,3; 11,1,5,24-25; 37,1). W rozdziałach 40–48, natomiast apokaliptyczne wizje Ezechiela nie są już więcej przypisywane Duchowi, ale natchnieniu pochodzącemu bezpośrednio od Boga. Aby śmiertelnik, jakim jest Ezechiel, mógł coś z tych wizji zrozumieć, potrzeba było kogoś, kto wytłumaczyłby ich znaczenie. Tę rolę spełnia właśnie *Angelus Interpres*, który jest przewodnikiem Ezechiela i interpretatorem roztaczanych przed nim zagadkowych treści (Ez 40,3-4). W pierwszej części Księgi Daniela (Dn 1–6) tytułowy bohater jest przedstawiony jako ten, który wyjaśnia sny, dzięki mądrości przekazanej przez Ducha (Dn 2,19-23; 4,8-9,18; zob. 5,11-14). Jednak już w rozdziałach 7–12, Daniel sam potrzebuje kogoś, kto wyjaśni mu znaczenie otrzymanych wizji. Tym kimś jest oczywiście *Angelus Interpres* (7,16; 8,16-19; 9,22; 10,14, 21; 11,2)³.

Omawiany motyw stał się następnie bardzo prominentny w literaturze apokaliptycznej. Jej naturalne zainteresowanie rzeczywistością inną niż tylko ziemską, a przy tym bogata symbolika, podróże do nieba, wizje itp., wprost domagały się jakiejś interpretacji, która byłaby zawarta już w samych tekstach⁴. Wydaje się bowiem, że nic tak nie nuży czytelnika, jak tajemnice, które nie znajdują wyjaśnienia.

Anioł odgrywa kluczową rolę w opisach podróży do nieba Henocha, Barucha czy Ezdrasza. W tej drodze „na wysokości” wszystkim im towarzyszy anioł, który jest nie tylko swego rodzaju przewodnikiem po świecie całkowicie obcym dla śmiertelników, ale stanowi też rodzaj omnibusa, którego można zapytać o znaczenie wszystkich

³ Por. C. Ben n e m a, *The Strands of Wisdom Tradition in Intertestamental Judaism: Origins, Developments and Characteristics*, Tyndale Bulletin 52(2001)1, s. 61-82.

⁴ D. A u n e, *Understanding Jewish and Christian Apocalyptic*, Word & World 25(2005)3, s. 233-245, „Knowledge of cosmic secrets and the imminent eschatological plans of God was thought to be revealed to apocalyptists through dreams and visions – some real, some fictional, and some a combination of both. The apocalypses they wrote were primarily accounts of these visions, with the meaning made clear to the readers through use of the literary device of an «interpreting angel», who explained everything to the seer through a question-and-answer dialogue”.

oglądanych miejsc i wizji. Bohaterowie ci często korzystają z takiej możliwości⁵.

Nickelsburg uważa, że aniołowie towarzyszący i interpretujący, którzy pojawiają się u boku Henocha, są wyraźnym rozwinięciem idei aniołów tłumaczących rzeczywistość, a obecnych w prorockich Księgach Ezechiela i Zachariasza. W Księdze Czuwających, dzięki ich obecności, możliwe jest przekazanie czytelnikowi wiedzy, która brzmiałaby niewiarygodnie z każdy innych ust. Ów przekaz odbywa się dzięki kombinacji wizji, pytań widzącego oraz odpowiedzi interpretującego anioła. Ten zabieg jest również obecny w dalszej części I Henocha, a mianowicie w Księdze Przypowieści (40,8; 52,3; 53,4; 54,4; 56,2; 60,9.11.24; 61,2; 64,2). Nickelsburg jednocześnie daje wyraz przypuszczeniu, że ta sama idea mogła być u podstaw opowiadania z Księgi Tobiasza, gdzie archanioł Rafał prowadzi Tobiasza przez Mezopotamię i wyjaśnia młodzieńcowi magiczne właściwości żółci ryby (6,6-8).⁶ Niestety, autor nie rozwija dalej tej myśli.

Wydaje się, jednak, że wyrażona przez niego intuicja jest ze wszech miar poprawna, bo archanioł Rafał faktycznie występuje w Księdze Tobiasza jako *Angelus Interpres*. Należy jednak zastrzec, że wykorzystanie tego motywu jest dość nowatorskie i oryginalne. Aby to zrozumieć, trzeba najpierw poczynić kilka uwag na temat specyfiki Księgi Tobiasza.

***Angelus Interpres* – w Księdze Tobiasza**

Księga Tobiasza i jej powstanie

Współcześni komentatorzy niejednoznacznie odpowiadają na pytanie o czas powstania księgi. Raczej na pewno sytuują ją w czasach Drugiej Świątyni, zaś najczęściej pojawia przedział czasowy między III i II w. przed Chr. Księga nie jest jednak jednorodna i, wyznaczając te ramy czasowe, myśli się o jej głównym korpusie⁷.

⁵ Por. M. M a c h, *Entwicklungsstadien des jüdischen Engelglaubens in vorrabbinischer Zeit*, Texte und Studien zum Antiken Judentum 34; Tübingen 1992, s. 142.

⁶ G. W. E. N i c k e l s b u r g, *1 Enoch 1. A Commentary on the Book of 1 Enoch, Chapters 1–36; 81–108*, Hermeneia – A Critical and Historical Commentary on the Bible, Minneapolis 2001, s. 19–20.

⁷ Por. P. B r i k s, *Eschatologiczna Perspektywa Hymnu i Błogosławieństwa z Księgi Tobiasza*, w: W. C h r o s t o w s k i (red.), „Oto idę”. *Księga Pamiątkowa dla Biskupa Profesora Jana Bernarda Szlagi w 65. rocznicę urodzin*, Warszawa 2005, s. 117–129.

Księgę Tobiasza najlepiej charakteryzuje określenie: „krótka żydowska powieść”⁸. Jako taka łączy ona w sobie całe bogactwo biblijnych i pozabiblijnych idei i odniesień. Wśród odniesień do pism biblijnych można wspomnieć zwłaszcza Księgę Rodzaju oraz Księgę Hioba⁹. Autor wykorzystał także elementy bajkowe, znane wówczas na Bliskim Wschodzie. Najważniejszym z nich jest tradycja o Ahikarze¹⁰.

Bajkowy rdzeń opowiadania został jeszcze wzbogacony przez wplecenie motywów, form i formuł typowych dla teologii deuteronomicznej, a także biblijnej i postbiblijnej żydowskiej literatury sapienckalnej i apokaliptycznej¹¹.

Tak wielkie nagromadzenie środków wyrazu oraz tradycji i wielka swoboda, z jaką autor łączy je ze sobą, świadczą o geniuszu twórcy. Jednocześnie stanowią one swoiste zwierciadło mentalności ówczesnych środowisk żydowskich, wśród których nie było dogmatycznego podejścia do korzystania z tradycji biblijnych i pozabiblijnych. Oczywiście, można chyba twierdzić, że owa swoboda charakteryzuje autora również dlatego, że formuła dzieła, jaką przyjął, daleka jest od traktatów dogmatycznych. Chodzi raczej o opowiadanie z morałem niż o poważną rozprawę teologiczną.

Tradycje apokaliptyczne

Wśród tradycji, którymi inspirowany był autor Księgi Tobiasza komentatorzy często wymieniają tradycje apokaliptyczne. Nie można

⁸ Por. C. A. Moore, *Tobit, Book of*, ABD VI, s. 585-594; W. Soll, *Misfortune and Exile in Tobit: The Juncture of a Fairy Tale Source and Deuteronomic Theology*, s. 209-231: „We are initially confronted with a title, «The Book of the Words of Tobit», modeled on prophetic or wisdom literature. In marked contrast to the fairy tale, we are introduced to characters located in a definite place and time, carefully provided with a genealogy that extends through many generations. (...) In fact, Tobit is not ultimately a fairy tale, but a «book». This designation «book» not only indicates its written nature, in contrast to the fundamentally oral nature of the fairy tale, but also bespeaks our author's attempt to model his narrative on the sacred literature of his people”.

⁹ Por. T. Nowicki, *Biblicized Narrative: On Tobit and Genesis 22*, s. 755-764.

¹⁰ Por. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza, czyli Tobita. Opowieść o Miłości Rodzinnej*, Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament XII, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2005, s. 22.

¹¹ Por. G. W. E. Nickelsburg, *Jewish Literature between the Bible and the Mishnah. A Historical and Literary Introduction*, s. 34.

nie zauważyć, że powstanie omawianej księgi zbiegło się w czasie z rozkwitem apokaliptyki żydowskiej¹².

Wśród elementów występujących w Księdze Tobiasza, znanych z literatury apokaliptycznej, zapewne najważniejszym jest bliskość świata ludzi i aniołów oraz, niestety, demonów. Warto zauważyć, że Asmodeusz nie jest upadłym aniołem czy diabłem, ale właśnie demonem. Zgodnie z perspektywą nakreśloną w Księdze Czuwających, demony pochodzą w prostej linii od upadłych aniołów. Wyszły one mianowicie z ciał zabitych gigantów i kontynuowały dzieło zniszczenia na ziemi (1 Henoch 15,8-9; 16,1)¹³.

Wprawdzie demony i anioły znane były już z wcześniejszych kart Biblii Hebrajskiej, to jednak jest też faktem, że po niewoli babilońskiej nastąpiło jeszcze większe zainteresowanie ich rolą w życiu ludzi i świata stworzonego przez Boga. Niektórzy autorzy zdają się nie doceniać angelologii i demonologii zawartej w Księdze Tobiasza¹⁴. Nie da się jednak zaprzeczyć, że są one ważnym elementem księgi. Co więcej, jest tu kilka kluczowych elementów, które są znane już z literatury apokaliptycznej.

Gdy chodzi o angelologię, to – po pierwsze – anioł występuje jako jedna z głównych postaci dramatu, a zatem jego rola jest bardzo ważna. Co więcej, jest on znany z imienia. W przeciwieństwie do wcześniejszej literatury biblijnej, literaturę apokaliptyczną charakteryzuje duże zainteresowanie imionami aniołów i demonów. W Księdze Tobiasza anioł przedstawia się najpierw jako Azariasz, ale autor nie kryje przed czytelnikiem jego prawdziwej tożsamości i imienia. Jest to o tyle znamienne, że chronologicznie Księga Tobiasza jest pierwszą księgą Starego Testamentu, gdzie anioł znany jest z imienia. Drugą była-

¹² Autorzy są dziś zgodni, że między tradycjami prorockimi i apokaliptycznymi dostrzec można zarówno elementy ciągłości, jak i rozłączności. Wcześniej sądzono, że istniał między nimi wyłącznie kontrast. Dziś pogląd ten został złagodzony, uznaje się, że literatura i ruch prorocki nie były statycznym fenomenem, lecz podlegały rozwojowi i zmianom w okresie Pierwszej Świątyni, jak i później w okresie powygnaniowym w Judzie; por. D. Aune, *Understanding Jewish and Christian Apocalyptic*, s. 233-245. Z drugiej strony warto zauważyć, że von Rad (1901-1971) był raczej odmiennego zdania. Sądził, że korzeni żydowskiej apokaliptyki należy szukać w literaturze mądrościowej Starego Testamentu; zob. G. von Rad, *Wisdom and Apocalyptic*, Nashville 1972. Wyczerpujący *status questionis* na temat studiów dotyczących relacji między ruchem i literaturą prorocką, a apokaliptyką w ostatnich dwóch stuleciach zob. S.L. Cook, *Prophecy & Apocalypticism. The Postexilic Social Setting*, Minneapolis 1995, s. 2-18.

¹³ Por. N. Forsyth, *The Old Enemy. Satan & the Combat Myth*, Princeton 1987, s. 183-184.

¹⁴ Por. np. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza, czyli Tobita*, s. 45.

by Księga Daniela. Pod względem kolejności, Księga Tobiasza byłaby więc rówieśnicą Księgi Henocha – przynajmniej najstarszych jej części – gdzie również występują aniołowie znani z imienia. Do tego należy dołączyć koncepcję archaniołów, z implikacją o istnieniu wielu aniołów różniących się rangą.

W tym kontekście świadectwo Księgi Tobiasza jest wyjątkowe, ponieważ tu znajdujemy pierwszą w Starym Testamencie wzmiankę o istnieniu siedmiu aniołów, „którzy stoją w pogotowiu i wchodzi przed majestat Pański” (Tb 12,15)¹⁵. Ten motyw wydaje się spójny z „książętami” o których wspomina Księga Daniela (10,13). Również Księga Henocha wspomina o siedmiu (oraz czterech) aniołach, którzy cieszą się szczególnie uprzywilejowaną pozycją. Grecki tekst 1 Henoch 20 posługuje się w odniesieniu do nich pojęciem „archaniołowie”¹⁶.

Z Księgi Tobita dowiadujemy się również, że Rafał faktycznie nie ma ciała. Ludziom zdawał się jednak istotą cielesną – człowiekiem. Nawet wówczas, gdy spożywał z nimi posiłek, to tak naprawdę im tylko się wydawało, że widzieli go jedzącego. Rafał wreszcie, działa na ziemi, wśród ludzi tylko dlatego, że Bóg go powołał do tej misji. Działa on z mandatu Boga i jest Jego posłańcem (3,17; 12,18).

Wreszcie, w apokaliptyce często występuje postać nadprzyrodzonego pośrednika, który interpretuje wizje i świat. Należy od razu dodać, że jego rola jest służebna i poniekąd drugorzędna. To jednak nie zmienia faktu, że jest to motyw dość częsty i charakterystyczny motyw w apokaliptyce¹⁷.

Gdy chodzi o demonologię, która też ma swoje miejsce w Księdze Tobiasza, to warto zauważyć, że począwszy od II/III w. przed Chr. w myśli żydowskiej coraz bardziej znaczącą rolę zajmują upadłe anioły i siły demoniczne. Można by tu wspomnieć Szemyazę i Azazela z Ksiąg Henochickich; Mastemę z Księgi Jubileuszów 10,8 oraz Be-

¹⁵ Por. D.W. Bousset, D. H. Gressmann, *Die Religion des Judentums Im Späthellenistischen Zeit. Alter*; Handbuch zum Neuen Testament 21, Tübingen 1966, s. 325.

¹⁶ Por. R.M.M. Tuschling, *Angels and Orthodoxy. A Study in their Development in Syria and Palestine from the Qumran Texts to Ephrem the Syrian*, Studien und Texte zu Antike und Christentum 40, Tübingen 2007, s. 21.

¹⁷ Por. M.J. Davidson, *Angels at Qumran*, s. 35: „...it is especially in certain non-canonical Jewish writings of the last three centuries BC and the first AD that the idea of revelation involving angels became a prominent and distinguishing feature in what is now recognized as a specific literary form, the genre apocalypse”.

liała z pism qumrańskich¹⁸. W tekście Księgi Tobiasza demonologia wydaje się „daleko ostrożniejsza niż w apokryfach, wymieniających liczne imiona osobowych i potężnych demonów”¹⁹. Oczywiście, autor nie rości sobie pretensji do formułowania tez dogmatycznych, co jest zrozumiałe w kontekście przyjętej przez niego konwencji literackiej²⁰. Jednak trudno odmówić mu pewnej spójnej wizji.

Demon Księgi Tobiasza, podobnie jak anioł, również nie jest beziemny. Nazywa się Asmodeusz. Imię to pochodzi najprawdopodobniej z języka perskiego i oznacza „demon gniewu”. Nie pojawia się na kartach Biblii Hebrajskiej, zaś w Księdze Tobiasza występuje dwa razy (Ασμοδαυς Tb 3,8,17). W tym sensie można zgodzić się z twierdzeniem, że demonologia Księgi Tobiasza jest ostrożna. Asmodeusz jest jednym z głównych powodów, dla których opowiadanie w ogóle się zaczyna i jednocześnie – aż do rozstrzygnięcia misji Rafała – cały czas pozostaje w tle opowiadania. Z Tb 3,8 dowiadujemy się, że Asmodeusz uśmiercał w czasie nocy poślubnej kolejnych siedmiu mężów Sary. Dlatego Rafał jest posłany, by uwolnić Sarę od niego (Tb 3,17).²¹

Rafał *Interpres*

Po zarysowaniu najważniejszych cech Księgi Tobiasza, ewentualnych wpływów i inspiracji oraz demonologii i angelologii, wróćmy teraz do zasadniczego tematu niniejszego przedłożenia. Chodzi oczywiście o motyw *Angelus Interpres* w Księdze Tobiasza, w której to roli występuje archanioł Rafał.

Imię Rafał oparte jest na hebrajskim rdzeniu רפא „uzdrowiać”, „leczyć”. Jak już wspomniałem, Rafał pojawia się po raz pierwszy na

¹⁸ Por. R. M. M. Tuschling, *Angels and Orthodoxy*, s.21.

¹⁹ Por. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza, czyli Tobita. Opowieść o Miłości Rodzinnej*, s. 46: „Angelologia księgi zdaje się stać gdzieś pomiędzy postrzeganiem aniołów w starszych częściach ST, a bardziej fizycznymi i pozostającymi pod wpływem mitologii wyobrażeniami na temat aniołów, znanymi z apokryfów. demonologia jest daleko ostrożniejsza niż w apokryfach, wymieniających liczne imiona osobowych i potężnych demonów. Wiadomość o demonie dręczącym Sarę z początku jawi się jako pogłoska, a on sam nie jest opisany w działaniu. Zauważmy też, że bohaterowie księgi przypisują demonowi nadnaturalną moc nad życiem ludzkim, co wcale nie jest zbieżne z doktryną ST jako całości”.

²⁰ Por. tamże.

²¹ Por. M. Hutter, *Asmodeus*, w: K. Van der Toorn, B. Becking, P. Van der Horst (red.), *Dictionary of Deities and Demons in the Bible*, Grand Rapids-Cambridge 1999², s. 106-108.

kartach Starego Testamentu właśnie w Księdze Tobiasza. Choć jego prawdziwa tożsamość jest zakryta przed głównymi bohaterami opowiadania – Tobitem i Tobiaszem – czytelnik od początku wie, że Rafał jest aniołem. Także dla czytelnika dopiero w końcowej fazie księgi stanie się w pełni jasne, że Rafał jest jednym z siedmiu aniołów, którzy cieszą się wyjątkową pozycją w niebie. Mogą oni, mianowicie, wchodzić przed tron Boga (12,11-15)²². Z drugiej strony, Rafał przedstawia się również jako pośrednik i wstawiennik, który pośredniczy w zanoszeniu modlitw ludzi sprawiedliwych do Boga:

καὶ νῦν ὅτε προσηύξω σὺ καὶ ἡ νύμφη σου Σαρρα
ἐγὼ προσήγαγον τὸ μνημόσυνον τῆς προσευχῆς ὑμῶν ἐνώπιον τοῦ ἁγίου

„A teraz: gdy modliłeś się ty i twoja synowa Sara
ja zaniósłem waszą modlitwę ku pamięci przed Świętego [Boga]” (12,12)

ἐγὼ εἰμι Ραφαηλ εἷς ἐκ τῶν ἑπτὰ ἁγίων ἀγγέλων
οἱ προσαναφέρουσιν τὰς προσευχὰς τῶν ἁγίων
καὶ εἰσπορεύονται ἐνώπιον τῆς δόξης τοῦ ἁγίου

„Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu świętych aniołów
Którzy zanoszą modlitwy świętych
I którzy wchodzi przed Chwałę Świętego [Boga]” (12,15)²³

Rafał towarzyszy synowi Tobita w drodze do Medii. Po rozpoczęciu wędrówki okazuje się, że „przewodnik” ma nie tylko doskonałą znajomość topografii przemierzanych obszarów, ale również wiedzę, która nie jest właściwa zwykłym śmiertelnikom. Po pierwsze, chodzi o sytuację z dziwną, drapieżną rybą z Tygrysu, która chciała odgryźć nogę Tobiasza (6,1-9). Rafał poleca chłopcu wyciągnąć ją na brzeg, rozplatać, a następnie wyjąć z niej żółć, serce i wątrobę. Mają być one skutecznymi lekarstwami. Bezsprzecznie, anioł „widzi dalej” niż Tobiasz i w stosownym momencie wyjawia chłopcu znaczenie zabranych części ryby. Żółć nada się do uleczenia choroby oczu Tobita, a serce i wątroba pomogą wygnać demona Asmodeusza. Anioł wie rów-

²² Por. M. M a c h, *Raphael* 𐤓𐤁𐤏𐤍, w: *Dictionary of Deities and Demons in the Bible*, s. 688. Warto zwrócić uwagę na inną tradycję o czterech aniołach, która np. funkcjonuje jednocześnie z tą o siedmiu: 1 Henoch 9,1; 10; 40,9; 54,6; 71,8-9. 13; 1 QM 9,15; Apoc. Mos. 40.

²³ Por. S. B. P a r k e r, *Divine Intercession in Judah?* VT 56 (2006)1, s. 76-91.

niez o rzeczach, które zostały wypowiedziane w czasie jego nieobecności (Tb 6,16)²⁴.

Jego wiedza jest jednak o wiele bardziej rozległa, ponieważ zna on rzeczy ustalone już od dawna – w domyśle – przez Boga. Chodzi mianowicie o stwierdzenie, że Sara jest od wieków przydzielona/przeznaczona Tobitowi (σοὶ αὐτῇ ἡτοιμασμένη ἦν ἀπὸ τοῦ αἰῶνος; 6,18). Takie ujęcie sprawy rzuca zupełnie inne światło na sens wszystkiego, co się do tej pory zdarzyło w życiu Tobita i Tobiasza. Odtąd wydaje się bowiem, że Bóg „napisał” już jakiś własny scenariusz, który realizuje się w życiu dwóch głównych bohaterów. Pozostają oni jednak w zupełnej nieświadomości co do tego, jaki sens mają poszczególne wydarzenia. Dopiero Rafał, który legitymuje się wiedzą przekraczającą ludzkie poznanie, oświeca najpierw młodego Tobiasza, a później także jego ojca. Działając w ten sposób, wyraźnie wpisuje się w rolę *Angelus Interpres*.

Faktycznie, Rafał znany jest już w tej roli z Księgi Czuwających (1 Hen 22,2; 32,6)²⁵. W tym miejscu warto poczynić jeszcze inne obserwacje związane z relacją między Księgą Tobiasza a Księgą Henocha. Szczególnie interesująca jest tu Księga Czuwających – w swej drugiej części (1 Hen 17–36). Chodzi głównie o motyw podróży Henocha do nieba, w czasie której aniołowie odgrywają bardzo ważną i zasadniczą rolę. Otóż, Henoch zostaje wzięty w swą podróż przez nieokreśloną liczbę bytów anielskich (1 Hen 17,1-2.4-5). W kluczowych momentach wydaje się jednak, że tylko jeden z nich odgrywa rolę przewodnika (por. np. 1 Hen 21,5.9; 22,3,6; 23,4; 24,6; 27,2; 32,6; 33,3). Ponieważ podróż Henocha odbywa się do miejsc, „dokąd, żadne ciało nie wchodzi” (1 Hen 17,6), a rzeczy tam oglądane w niczym nie przypominają tych znanych z ziemi, obok przewodnika niezbędny staje się też interpretator. Aniołowie najlepiej nadają się do tej roli, gdyż niebo jest właściwą im domeną.

Pierwotnie w roli *Angelus Interpres* dla Henocha występuje Uriel (19,1; 21,5,9-10), który informuje patriarchę o miejscu, gdzie są więzieni upadli Czuwający (19,1-2; 21,5,10). On także pokazuje Henochowi miejsce sądu ostatecznego (1 Hen 27,1-4). Potem, nagle to właśnie Rafał staje się tym, który pokazuje i wyjaśnia Henochowi

²⁴ Por. M. Małach, *Raphael* ܐܪܚܐܠ, s. 688.

²⁵ Por. *tamże*.

znaczenie czterech głębokich, pustych grot – miejsc przeznaczonych dla dusz zmarłych (1 Hen 22,2-3). Potem w roli *Angelus Interpres* występuje Raguel, który wyjaśnia znaczenie „ognia płonącego po stronie zachodniej, który jest [ogniem] wszystkich światel nieba” (23,4). Wreszcie, w dalszej części podróży Henocha – w „Ogrodzie Sprawiedliwości” (32,3), znowu Rafał interpretuje rzeczywistość dla Henocha. Ostatecznie, w 33,3 powraca Uriel, który wyjaśnia ruchy gwiazd²⁶.

Mamy więc co najmniej dwa przykłady w Księdze Henocha, gdzie Rafał występuje jako *Angelus Interpres*.²⁷ Wydaje się, że nie można wykluczyć, iż autor Księgi Tobiasza miał wiedzę na temat takiego ukazania Rafała w Księdze Czuwających. Dlatego nie dziwi zaczerpnięcie i wykorzystanie postaci Rafała właśnie w takiej roli w księdze o przygodach Tobita i Tobiasza.

Jednakże, mógłby ktoś zgłosić zastrzeżenie do tej konkluzji, ponieważ oba te obrazy różnią się zasadniczo przynajmniej jedną kwestią. Otóż podróż Henocha odbywa się w niebie – czyli w realiach z natury rzeczy przekraczających możliwości poznania śmiertelników. Nie dziwi więc konieczność powołania *Angelus Interpres* do interpretacji oglądanych miejsc i wizji. Tymczasem rzeczywistość, w jakiej porusza się Tobiasz, jest dla niego obca tylko z racji bycia obcym krajem. Jednakże wciąż chodzi o realia świata ludzi, czyli wymiar jak najbardziej naturalny dla człowieka – Tobiasza. Czy więc w ogóle można tu mówić o potrzebie *Angelus Interpres*?

Po pierwsze należy zauważyć, że – jak to już wspominałem wcześniej – autor prezentuje czytelnikowi opowiadanie eklektyczne, w ramach którego swobodnie korzysta z różnych tradycji. Nie waha się dokonywać modyfikacji, byleby tylko sprawnie osiągnąć zamierzony efekt. Jedną z tradycji jest z pewnością tradycja apokaliptyczna, gdzie anioły występują bardzo często w roli interpretatorów. Zainteresowanie rzeczywistością inną niż tylko ziemską, a przy tym bogata symbolika, podróże do nieba, wizje, które były typowe dla tej literatury domagały się jakiejś interpretacji²⁸. Ponieważ interpretacja „z zewnątrz” narażona jest na subiektywizm, autorzy wypracowali „wewnętrzny” element hermeneutyczny w osobie anioła interpretatora – *Angelus In-*

²⁶ Por. M. J. D a v i d s o n, *Angels at Qumran*, s.74-75.

²⁷ W 1 Hen 10,7 Rafał jest posłany na ziemię, którą „czuwający” spustoszyli, aby ją ożywić i „ogłosić jej uzdrowienie”.

²⁸ Por. D. A u n e, *Understanding Jewish and Christian Apocalyptic*, s. 236.

*terpres*²⁹. Wydaje się to zrozumiałe, ze względu na zawilość obrazów i wizji. Chodzi, mianowicie o to, by czytelnik nie był narażony na znużenie wynikające z niemożności zrozumienia przedstawionych idei. To prawda, że często przenoszą miejsce akcji poza ziemię, na której żyją ludzie. Nie jest to jednak dogmatem.

W apokryficznym dziele apokaliptycznym znanym jako Testament Abrahama wykorzystany został motyw *Angelus Interpres* do odkrycia tajemnic świata ludzi. Testament Abrahama pochodzi z końca I lub początku II w. po Chr. Opowiada o ostatnich dniach Abrahama na ziemi. Kiedy liczy on 995 lat, Bóg decyduje wreszcie o zakończeniu jego życia. Ze względu na wybitny charakter tej postaci, Stwórcą odstępuje od ogólnie ustalonego porządku i zamiast śmierci wysłał do Abrahama archanioła Michała. Ten ma mu oznajmić rychły koniec. Jednak Abraham nie chce opuścić tego świata, co jest powodem licznych perypetii opisanych w apokryfie. Bóg godzi się m. in. na prośbę Abrahama, by mógł najpierw zobaczyć całą zamieszkaną przez ludzi ziemię (9,4-8)³⁰. W towarzystwie archanioła Michała, patriarcha wyrusza w dziwną podróż, w czasie której zyskuje wiedzę o ziemi, którą zamieszkują ludzie.

Wydaje się więc, że *Angelus Interpres* nie jest postacią, której właściwe jest tylko tłumaczenie rzeczywistości pozaziemskich. Jego rolą może być również pomoc w zrozumieniu spraw ustalonych przez Boga, które bezpośrednio dzieją się na ziemi. W takiej roli występuje na pewno Rafał w Księdze Tobiasza. Jednocześnie trzeba zauważyć, że autor od początku kreśli obraz Tobiasza jako młodzieńca, którego cel jest wprawdzie jasno określony, ale droga doń jest mu, niestety, nieznana. Bohater jest przedstawiony jako zupełnie niedoświadczony i pewnym sensie bezradny młody człowiek. Taki stan wprost domaga się przewodnika z doświadczeniem. Ponieważ od początku księgi wiadomo, że sprawy, które ona opisuje, znalazły swoje echo w niebie, wydaje się, że idealny będzie tu ktoś, kto łączy w sobie wiedzę o ziemi i niebie.

W ten sposób autor niejako przygotowuje grunt i usprawiedliwia wprowadzenie na scenę bohatera, który pochodzi z nieba, a ma dzia-

²⁹ Termin ten jest współczesny i ma swego odpowiednika w jęz. hebrajskim. Jednakże dobrze oddaje ideę, którą rozwijają niektóre księgi Biblii Hebrajskiej, a także literatura międzytestamentalna.

³⁰ P. L. Redditt, *The Rhetoric of Jewish Apocalyptic Eschatology*, Perspectives in Religious Studies 28 (2001)4, s. 361-371.

łać na ziemi. Autor niejako adaptuje motyw anioła interpretatora, tak nieodzownego w opisach podróży do nieba, do potrzeb swego opowiadania o przemierzaniu nie mniej obcych, choć ziemskich, rubieży.

Ostatnim elementem, który wskazuje niezawodnie, że autor Księgi Tobita przedstawia Rafała zgodnie z kanonami *Angelus Interpres*, jest jedna z końcowych scen dzieła. Chodzi o rozdział 12. Tuż po weselu Tobiasza, jego ojciec wskazuje mu na konieczność wynagrodzenia Azariasza. Jednak to ten ostatni przejmuje inicjatywę i w prywatnej rozmowie wyjaśnia Tobitowi i Tobiaszowi wszystko, co się wydarzyło.

Gdyby autor postrzegał swe dzieło, jako li tylko bajkę, to zapewne w tym miejscu nastąpiłoby bajkowe zakończenie historii. Mogłoby on wyglądać bardzo banalnie, np. „i żyli długo i szczęśliwie” albo „a ja tam byłem, miód i wino piłem...” Tymczasem autor świadomie i w dość uroczystym tonie przystępuje do odsłonięcia znaczenia wszystkich dotychczasowych wydarzeń. Oczywiście, interpretację wkłada w usta Rafała – którego wiedza daleko wykracza poza możliwości poznania ludzi. Tak właśnie działa *Angelus Interpres*. Co więcej, Rafał poleca, by wszystko to zostało spisane w księdze. Prawie zupełnie tak, jak w historii Henocha czy też Jana z Apokalipsy³¹.

Księga Tobiasza to dzieło eklektyczne inspirowane różnymi tradycjami – w tym także tradycją apokaliptyczną. Jednym z najważniejszych elementów charakterystycznych dla tej ostatniej, a obecnych w omawianej księdze, jest dość znacząca rola bytów nadprzyrodzonych w życiu ludzi. Bez anioła Rafała i demona Asmodeusza całe opowiadanie właściwie nie miałoby sensu.

Anioł Rafał przedstawiony jest jako *Angelus Interpres* – motyw znany i częsty w literaturze apokaliptycznej. Istnieje kilka przesłanek, które przemawiają za tym, że autor zna i sytuuje Rafała w tej roli.

Rafał ma najpierw rozległą wiedzę, która daleko wykracza poza możliwości rozumienia śmiertelników. Dotyczy ona spraw ustalonych przez Boga w niebie (Tobiasz i Sara przeznaczeni dla siebie), jak i dotyczących świata ludzi i demonów. Wie on np., jak uleczyć

³¹ Por. W. S o l l, *Misfortune and Exile in Tobit: The Juncture of a Fairy Tale Source and Deuteronomic Theology*, s. 209-231.

ślepotę za pomocą środków naturalnych, a także jak unieszkodliwić i pozbyć się demona – również z wykorzystaniem tych środków. Ma wreszcie świetną orientację w terenie, co czyni z niego wiarygodnego przewodnika.

Rafał dzieli się swoją wiedzą z Tobiaszem, dla którego interpretuje świat i skomplikowane sytuacje życiowe, w których się znalazł. Następnie, wobec Tobita i Tobiasza przedstawia sens wszystkiego, w czym uczestniczyli. W tych momentach najlepiej widać jego rolę *Angelus Interpres*.

Wreszcie należy zauważyć, że podróż Tobiasza nie jest wprawdzie wyprawą w zaświaty, ale jest równie przerażająca. Odbywa się bowiem przez tereny nieznane, obce i wrogie młodemu bohaterowi. Tobiasz jest młodzieńcem o niewielkim doświadczeniu i w świecie, w który ma się udać, czuje się zagubiony jak dziecko – mimo iż jest wystarczająco dorosły, by założyć rodzinę (!). Tak zarysowana charakterystyka młodzieńca wprost woła o kogoś, na kim mógłby polegać w trudnej drodze. Czyż mógłby być ktoś lepiej wypełnić tę rolę niż *Angelus Interpres*?

ks. Dariusz IWĄŃSKI